

CHŁOPSKA SPRAWA

Organ Stronnictwa Chłopskiego

Tygodnik poświęcony sprawom politycznym, oświatowym i gospodarczym.

NACZELNY REDAKTOR: POSEŁ EUGENJUSZ OPOLSKI.

Rok I.

Kraków, czwartek 9 maja 1929 r.

Nr. 18.

Bolesna nauczka.

Z wielu stron Małopolski wschodniej piszą do nas działacze i skarżą się na nienormalne stosunki jakie panują w samorządach powiatowych i gminnych. Poniżej zamieszczamy odpowiedź na jeden z takich listów, która to odpowiedź odnosi się i do innych działaczy ze wschodniej Małopolski.

Piszecie tak: Odnosimy się do Was posłowie małopolscy po liczne razy, „na miłość Boską wołamy o pomoc!...“.

Odpowiadamy Wam:

Czy zapomnieliście już, że Stronnictwo Chłopskie w Małopolsce wybory przegrało, że tylko okręg Przemysł dał jednego posła, a Rzeszów czterech i to wszystko?

Czy więc nie wiecie, że od Przemysła aż po waszą Trembowłę zwyciężyła jedynka czyli bezpartyjny blok współpracy z rządem, który dziś w Polsce gospodaruje — rządzi i za wszystko co się teraz dzieje odpowiedzialność ponosi?

A czy nie słyszeliście, że mamy teraz rząd „silnej ręki“?

Stronnictwo Chłopskie, które wybory przegrało, bo na 444 posłów przeprowadziło tylko 25, jest do tego rządu w tak zwanej opozycji, czyli w sprzeczności (t. zn. że na to wszystko co się dzieje nie zgadza się) i za to są posłowie odsunięci nie tylko od rządów, ale od wszelkich wpływów na gospodarkę władz gminnych, powiatowych i t. d.

Czyli, że nie wołacie dziś do nas „na miłość boską“ bo nie Wam pomóc nie możemy. Nie mamy siły, boście nam Wy nie pomogli zwyciężyć wtedy, gdy była pora i czas po temu.

Piszecie tak: „prosimy nad tem się zastanowić, czy nie jest to bardzo potrzebna kontrola, ażeby to hulanie luksusowe było wstrzymane i pohańcowane.“

Za wysoka pensja samego komisarza, za wysoka pensja leśniczego, czyszczenie miasta, gdy było 2 pary koni kosztowało 1.500 zł, a dzisiaj mamy 5 par koni i kosztuje 6.000 zł i t. d. i t. d.

Odpowiadamy Wam.

Myśmy się nad tem zastanawiali już przed wyborami, ale Wam brakło sił do walki i poszliście jak barany właśnie tam, gdzie Was tensam pan komisarz i pan leśniczy prowadzili — a dziś narzekacie, że ich pensje Was rujnują — a dziś chcecie deszczu z góry?

Zalicie się, żeście się odnosili do starosty i do wojewody i żeście stamtąd nie otrzymali ani pomocy, ani odpowiedzi.

Ano czyli, że Wy chcecie aby kruk krukowi oczy wykułwał.

Radzimy Wam napiszecie jeszcze do Ministerstwa jak wspominaliście, bo ja osobiście nie pójde, gdyż do żadnego Ministerstwa nie chodzę, albowiem jako jeden z zafajdanych posłów, nie chcę zasmradzać gabinetów panów ministrów lub ich zastępców, a nareszcie zrozumiecie i to, że mam swój honor osobisty i poselski i szanować go muszę. Ale przedewszystkiem macie swoich posłów jedynkowych — pod ich to adresem krzyczcie, że Bebe się rozleci, jeżeli porządku nie będzie. Nam nie groźcie, że się Stronnictwo Chłopskie w Trembowli rozleci, bo przez to nikt nie poniesie takiej straty jak właśnie Wy.

My posłowie małopolscy Str. Chł. po przegraniu wyborów nie możemy niestety pracować nad gospodarką w kraju.

Ale ile tylko sił pracujemy, nad oświeceniem i organizacją chłopów. Założyliśmy „Chłopską Sprawę“, aby prawdę chłopu pisać i wskazywać

drogę. Ciężkie to zadanie. Wam możemy powiedzieć tylko tyle: Patrzcie co się dzieje i z tego co się dzieje uczcie się, **abyście i po szkodzie głupi nie byli.**

Prenumerujcie i czytajcie gazetę, organizujcie i łączcie się, aby jeszcze gorsze baty i cięgi na chłopów nie spadły. A zanoszą się na więcej!

Dzisiaj zmarnowane wszystko — ale wieczór i jutro do nas należy, byleście tylko chłopów chcieli!!!

Eugenjusz Opolski
poseł ziemi jarosławskiej.

Ze wspomnień wyborczych.

W okresie agitacyjnym „jedynek“ krążył między innymi następujący dwuwiersz:

„A kto chce jeść bułkę z szynką
Niech głosuje za jedynką!“.

Jak Wam smakuje ta „szynka“ jedynkowa powiedzcie chłopcy!

Jednak prawdę pisali. Tym co jedynkę budowali, nie tylko szynki, ale niczego nie brak na bożym świecie. Wszak jedynkowy marszałek Senatu Szymański powiedział w swej mowie, że w Polsce panuje „radość życia“, a pan min. Składkowski wyraził się że u nas „byczo jest“. Ale jak się powodzi tym co głosowali — niech oni sami już dadzą odpowiedź.

Numer niniejszy jest ostatnim, który wysyłamy bezpłatnie. Kto nie wpłaci natychmiast prenumeraty nie otrzyma już Nr. 19. Celem uniknięcia zwłoki w wysyłce prosimy o szybkie przesłanie nam pieniędzy.

Z przodu strzeż się kobiety,
Z boku unikaj karety;
Z tyłu konie nie dotykaj,
Wszędzie przed głupim umykaj.

Matuszewski.

== Czy zjednałeś choć jednego prenumeratora? ==